

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę na 45. posiedzeniu Senatu w dniu 3 grudnia 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Krzysztofa Kwiatkowskiego

Pragnę przedstawić Panu Ministrowi problem związany z ograniczeniem możliwości skutecznego karaniania osób, które w sposób nielegalny utylizują wyroby zawierające azbest.

Funkcjonujący od kilku lat rządowy „Program usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest, stosowanych na terytorium Polski” zakłada całkowite usunięcie azbestu i wyrobów zawierających azbest z terytorium Polski do roku 2032. Istotnym założeniem programu jest ustanowienie systemu dopłat, dzięki którym podmioty chcące zutylizować posiadane wyroby zawierające azbest mogą uzyskać nawet pełną refundację kosztów z tym związanych.

Mimo to nadal bardzo często napływają sygnały o ujawnieniu nielegalnych wysypisk z produktami azbestowymi. Najczęściej są to pozostałości eternitowego pokrycia dachowego, których w sposób nielegalny pozbył się ich właściciel. Często też same firmy dokonujące prac utylizacyjnych (niektóre nawet bez stosowanych zezwoleń) pozbywają się odpadów azbestowych poprzez wywiezienie ich na dzikie wysypisko.

Wydaje się, że działania takie mogą wynikać ze swego rodzaju poczucia bezkarności. W wielu przypadkach bowiem prokuratura prowadząca postępowanie w sprawie kwalifikuje takie zachowanie jedynie jako wykroczenie, nie dopatrując się wyczerpania znamion przestępstwa polegającego na zanieczyszczeniu środowiska w sposób zagrażający życiu lub zdrowiu wielu osób lub powodującego zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach. Ponadto bardzo często zdarzają się przypadki umorzenia postępowania z uwagi na niemożność ustalenia sprawcy. Taki stan rzeczy zachęca osoby borykające się z problemem usuwania azbestu do rozwiązania go w sposób nielegalny.

Istnieje jeszcze inna konsekwencja opisanej niskiej skuteczności w ściganiu podmiotów winnych dokonania nielegalnej utylizacji wyrobów zawierających azbest. W przypadku, kiedy wina nie zostanie przypisana właściwemu sprawcy, obowiązek pozbycia się takich odpadów spoczywa na właścicielu nieruchomości, na terenie której ujawniono nielegalne wysypisko.

Trudno zgodzić się z podnoszoną często w toku postępowania argumentacją, jakoby nielegalne składowisko azbestu nie stanowiło zagrożenia dla życia i zdrowia ludzi. Azbest jest powszechnie uznawany za wyjątkowo groźny dla zdrowia. Zagrożenie to jest szczególnie duże, jeśli wyroby zawierające azbest są kruszone, łamane lub cięte, a więc również podczas nielegalnego demontażu lub wywózki takich wyrobów bez zachowania należytych zasad bezpieczeństwa. Dlatego też wyroby zawierające azbest, w szczególności pokrycia eternitowe, winny być usuwane i składowane – zgodnie z przepisami – z zachowaniem szczególnych środków ostrożności.

Dlatego też zwracam się do Pana Ministra z prośbą o doprecyzowanie przepisów karnych dotyczących przypadków łamania prawa opisanych w niniejszym oświadczeniu. W szczególności proszę o rozważenie możliwości wprowadzenia takich unormowań, z których wynikałoby, że zanieczyszczenie środowiska wyrobami zawierającymi azbest traktowane winno być jak przestępstwo.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala